

Sygn. akt III Ca 747/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Krystyna Hadryś

Sędzia SO Gabriela Sobczyk

Sędzia SR (del.) Marcin Rak (spr.)

Protokolant Renata Krzysteczko

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2014 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa W. S.

przeciwko E. S.

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 24 lutego 2014 r., sygn. akt V RC 45/13

**oddala apelację.**

SSR (del.) Marcin Rak SSO Krystyna Hadryś SSO Gabriela Sobczyk

Sygn. akt **III Ca 747/14**

## UZASADNIENIE

Powódka domagała się podwyższenia alimentów należnych od pozwanego, z kwoty po 200 złotych miesięcznie do kwoty po 400 złotych miesięcznie. Na uzasadnienie podała, że emerytura w kwocie 706 złotych wraz z alimentami w kwocie 200 złotych miesięcznie nie pozwalają jej na pokrycie bieżących potrzeb, a stan zdrowia uniemożliwia podjęcie dodatkowej pracy.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Zarzucił, że znajduje się w gorszej sytuacji niż w dacie ostatniego orzekania o alimentach. Przyczyną takiego stanu jest zajęcie egzekucyjne świadczenia rentowego, a także ograniczone wiekiem i stanem zdrowia możliwości zarobkowe. Nadto zarzucił, że sytuacja powódki uległa poprawie, gdyż jej zwaloryzowana emerytura jest wolna od wszelkich obciążeń, a handel używaną odzieżą dostarcza powódce dodatkowych środków utrzymania.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powódki alimenty w kwocie 300 złotych, poczynając od dnia 01 lutego 2013 roku, z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, w miejsce alimentów zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 09 września 2010 roku w sprawie I RC 269/10; w pozostałej części powództwo oddalił oraz orzekł o rygorze natychmiastowej wykonalności i kosztach sądowych.

Wyrok ten zapadł po ustaleniu, że małżeństwo stron zostało rozwiązane przez rozwód bez orzekania o winie, wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 9 września 2010 roku. Od pozwanego na rzecz powódki zasądzone wówczas alimenty w kwocie po 200 złotych miesięcznie, to jest w wysokości zgodnej z deklaracją pozwanego. W dacie wydania wyroku rozwodowego powódka pobierała emeryturę w kwocie 630 złotych miesięcznie zaś pozwany pobierał rentę w wysokości 944 złotych, a nadto jako pracownik ochrony zarabiał niecałe 1.000 złotych. Spłacał wraz z synem kredyt, co stanowiło obciążenie rzędu 700 złotych. Powódka dorabiała sprzedając warzywa i owoce z własnej działki. Strony przewlekłe chorowały i pozostawały w stałym leczeniu.

Sąd Rejonowy ustalił, że pozwany został prawomocnie skazany na karę jednego roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na okres próby wynoszący dwa lata, za znęcanie się nad powódką i naruszenie czynności narządów jej ciała.

Zgodnie z ustaleniami Sądu Rejonowego powódka ma obecnie 65 lat i zajmuje jeden pokój w lokalu, który stanowił wspólną własność byłych małżonków. Cierpi na astmę oskrzelową, cukrzycę i dyskopatię szyjną, a także wrzody żołądka i dwunastnicy. Leczyła się onkologicznie. W 2011 roku przeszła udar mózgu. W 2012 roku była dwukrotnie hospitalizowana. Utrzymuje się z emerytury w kwocie 732,14 zł. Jej niezbędne wydatki to kwota 180 złotych, tytułem 1/2 czynszu oraz 45 złotych za zużycie wody. Koszt telefonu to 50 złotych na trzy miesiące, natomiast energii elektrycznej około 70 złotych miesięcznie. Koszt abonamentu za telewizję to nieco ponad 20 złotych miesięcznie. Na wyżywienie i środki czystości przeznaczają łącznie około 700 złotych. Powódka zakupiła w 2012 roku materac leczniczy za 1.400 złotych. Był to zakup na raty, powódka spłaca po 100 złotych miesięcznie. Inne konieczne zakupy to gorset leczniczy, ciśnieniomierz i glukometr za łączną kwotę około ponad 200 złotych. Powódka spłaca również drugi kredyt, którego raty wynoszą 274 złote miesięcznie.

Ustalił też Sąd Rejonowy, że pozwany ma obecnie 58 lat, jest częściowo niezdolny do pracy, otrzymuje z tego tytułu rentę w wysokości 1.324 złote brutto, przy czym z uwagi na zajęcia egzekucyjne pozwany otrzymuje 585,13 złotych netto. Całość zadłużenia sięga 40.000 złotych. Dodatkowy dochód pozwanego w 2011 roku wyniósł łącznie 5.320,80 złotych a w 2012 roku 15.147, 20 zł. Obecnie dorabia jako kierowca z wynagrodzeniem około 1.000 złotych. Na skutek podziału majątku wspólnego jego i powódki otrzymał lokal mieszkalny, w którym mieszka także powódka. Z tytułu podziału zobowiązany jest do spłaty kwoty 76.074 złotych na jej rzecz. Z kolei powódka zobowiązana jest do opuszczenia lokalu w terminie 6 miesięcy od dnia uzyskania całej spłaty. Pozwany zajmuje jeden z pokoi w tym lokalu, jednak nie zamieszkuje tam. Swoje potrzeby mieszkaniowe zaspokaja u swojej partnerki. Koszt utrzymania jej lokalu wynosi 675 złotych miesięcznie, koszt telewizji i Internetu to 150 złotych miesięcznie, a telefonu około 30 złotych miesięcznie. Nadto koszt utrzymania samochodu pozwanego to około 300 – 400 złotych miesięcznie. Pozwany również pozostaje w stałym leczeniu, co łączy się z wydatkami około 100 złotych miesięcznie. Partnerka pozwanego pracuje i zarabia około 1.000 złotych miesięcznie. Ma na utrzymaniu dorosłego syna.

Mając na względzie te ustalenia Sąd Rejonowy powołał art. 60§1 k.r. i o. oraz art. 138 k.r. i o. i art. 135 k.r. i o. jako podstawy roszczenia powódki. Wskazał, że małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia i który znajduje się w niedostatku, może wystąpić do drugiego małżonka rozwiedzonego o dostarczanie środków utrzymania. Stan niedostatku oznacza brak jakichkolwiek środków utrzymania, jak i sytuację, kiedy uzyskane środki nie wystarczają na pełne zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb, przy czym małżonek domagający się alimentów winien w pełni wykorzystać wszystkie możliwości w celu uzyskania dochodów niezbędnych do zaspokojenia usprawiedliwionych własnych potrzeb.

Dalej Sąd Rejonowy wywiódł, że powódka pozostaje w niedostatku albowiem źródła jej dochodu to świadczenie emerytalne w wysokości 732,14 złotych i dotychczasowe alimenty wynoszące 200 zł. Jest osobą obciążoną licznymi przewlekłymi schorzeniami, które wymagają leczenia farmakologicznego i powodują dodatkowe wydatki na specjalistyczny sprzęt medyczny. Mieszka w skromnych warunkach zajmując jeden pokój w lokalu stanowiącym własność pozwanego. Pozwany nie dba o lokal i zanieczyszcza go czyniąc zamieszkanie jeszcze bardziej trudnym. Zlikwidował liczniki poboru prądu i gazu. O ubóstwie powódki świadczy to, że zbiera surowce wtórne. Z kolei dochód pozwanego to renta wynosząca 530 zł. oraz wynagrodzenie w wysokości około 1.000 złotych. Pozwany

przestał utrzymywać przyznany mu w podziale majątku lokal, przebywa u swej partnerki, z którą prowadzi wspólne gospodarstwo domowe. Jest także obciążony przewlekłymi chorobami, które uczyniły go na trwale częściowo niezdolnym do pracy. Pomimo zadłużenia znajduje się w korzystniejszej sytuacji materialnej i osobistej. W ocenie Sądu I instancji kwota zasądzonych alimentów nie wpłynie zasadniczo na standard życia pozwanego, a powódce pozwoli na nieznaczne poprawienie tragicznego położenia. Sąd Rejonowy uznał ponadto, że alimenty w wysokości po 400 złotych miesięcznie mogłyby być nadmiernym obciążeniem dla pozwanego i dlatego żądanie w pozostałej części oddalił.

O rygorze natychmiastowej wykonalności Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 333§1 pkt 1 k.p.c., zaś o nieuiszczonych kosztach sądowych na podstawie art. 113 ust. 1 u. o k. s.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany zarzucając sprzeczność ustaleń faktycznych ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym polegającą na przyjęciu, że pozwany posiada możliwości zarobkowe oraz że zwiększył się zakres potrzeb uprawnionej, a w konsekwencji naruszenie art. 135 k.r.o. i art. 138 k.r.o.

Formułując te zarzuty domagał się zmiany wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości względnie jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

W uzasadnieniu wskazał, że Sąd Rejonowy błędnie ocenił materiał dowodowy sprawy. Oboje małżonkowie żyją bowiem skromnie, zaś dochody pozwanego są obciążone zajęciami egzekucyjnymi, którym pozwany nie jest w stanie sprostać. Wskazał, że po wydaniu wyroku rozstał się z dotychczasową partnerką, co zwiększy koszty jego utrzymania. Wywodził, że z dniem 31 marca 2014 roku kończy się umowa o pracę zawarta na czas oznaczony, a dotychczas pracodawca nie zaoferował dalszego zatrudnienia. Zatem jedynym źródłem jego utrzymania pozostanie renta, która nie pozwoli na zaspokojenie nawet własnych potrzeb. W takiej sytuacji zamierza wszcząć postępowanie o uchylenie obowiązku alimentacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelujący zarzuca Sądowi Rejonowemu, że poczynione w sprawie ustalenia były sprzeczne z zebrany w sprawie materiałem dowodowy, a zatem w istocie stawia zarzut naruszenia art. 233§1 k.p.c. Skuteczne postawienie takiego zarzutu wymaga natomiast nie polemiki lecz wskazania, że sąd pierwszej instancji uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd doniosłości (wadze) poszczególnych dowodów, ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu pierwszej instancji.

Pozwany, poza postawieniem formalnego zarzutu, niewątpliwie nie wskazał w jakim zakresie Sąd Rejonowy uchybił regulacji art. 233§1 k.p.c. zgodnie z którą sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Co więcej, nie wskazał które ustalenia faktyczne nie znajdują oparcia w materiale dowodowy sprawy i regułach proceduralnych dotyczących ustalania faktów istotnych dla rozstrzygnięcia.

Wobec tego poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał za własne albowiem dokonując tychże ustaleń Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował zasady określone w art. 227-234 k.p.c. Działając w granicach tych regulacji Sąd Rejonowy wyciągnął prawidłowe wnioski nie naruszając przy tym normy art. 233§1 k.p.c.

Podnoszone w apelacji twierdzenia dotyczące zmian w sytuacji osobistej i majątkowej pozwanego, jako niepoparte wnioskami dowodowymi, uznać należało za niewykazane w trybie art. 6 k.c., zwłaszcza, że powódka zaprzeczyła im na rozprawie odwoławczej wskazując, że pozwany nadal pracuje i pozostaje w związku z dotychczasową partnerką.

Przechodząc zatem do oceny prawnej dochodzonego roszczenia nie mogło budzić wątpliwości, że jego podstawy upatrywać należało w przepisach art. 138 k.r. i o. oraz 60§1 k.r. i o. Pierwszy z wymienionych wskazuje na możliwość zmiany orzeczenia dotyczącego alimentów w razie zmiany stosunków, drugi określa podstawy i zakres obowiązku

alimentacyjnego rozwiedzonego małżonka względem drugiego małżonka, który nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia.

Podstawowym kryterium określonego w art. 60§1 k.r.o. zwykłego obowiązku alimentacyjnego jest stan niedostatku małżonka, który nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia. Stan taki zachodzi gdy własnymi siłami nie jest on w stanie zaspokoić swoich usprawiedliwionych potrzeb w całości lub w części. Wówczas jest uprawniony do żądania od drugiego z małżonków świadczeń niwelujących stan niedostatku, to jest środków potrzebnych na pokrycie usprawiedliwionych potrzeb, a więc takich których zaspokojenie zapewni uprawnionemu normalne warunki bytowania, odpowiednie do jego stanu zdrowia i wieku. Świadczenia te muszą przy tym odpowiadać zarobkowym i majątkowym możliwościom zobowiązanego.

W tym aspekcie wskazać trzeba, że zgodnie z okolicznościami faktycznymi sprawy niewątpliwie od dnia ostatniego orzeczenia o obowiązku alimentacyjnym nastąpiła zmiana stosunków wynikająca ze stałego pogarszania się stanu zdrowia powódki, w tym doznania udaru mózgu. Okoliczność ta świadczyła o wzroście potrzeb uprawnionej.

Dalej istotnym było, że zdolności zarobkowe pozwanego pozostały na niezmiennym poziomie i wynoszą około 2.000 złotych netto, bez uwzględnienia wysokości potrącanych alimentów oraz zajęć egzekucyjnych z tytułu innych zadłużeń. Obciążania z tytułu tychże innych zadłużeń nie mogły jednak negatywnie wpływać na ocenę zdolności pozwanego do świadczenia alimentów powódce. Pozwany nie wykazał bowiem aby zobowiązania z tego tytułu zaciągnięte były w jakimkolwiek szczególnym celu. Uznać zatem należało, że są to zobowiązania konsumpcyjne pozwanego. Na ocenę zdolności zarobkowych pozwanego wpływała natomiast wysokość faktycznie uzyskiwanych z tytułu zatrudnienia dochodów przy uwzględnieniu okoliczności, że pomimo orzeczenia częściowej niezdolności do pracy pozwany od kilku lat pracuje, nieprzerwanie uzyskując dodatkowy dochód. Akcentowany w apelacji fakt utraty pracy nie został przy tym wykazany, a mnogość zamieszczonych w Centralnej Bazie Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej ofert pracy dla osób z kwalifikacjami i doświadczeniem pozwanego, świadczyła o stałej możliwości podjęcia zatrudnienia.

Z drugiej natomiast strony powódka niewątpliwie znajduje się w niedostatku gdyż suma jej dochodów łącznie z alimentami od pozwanego w dotychczasowej wysokości wynosi niewiele ponad 900 złotych. Z uwagi na pogarszający się stan zdrowia nie jest w stanie zniwelować niedostatku własnymi staraniami, co uzasadniało twierdzenie o braku możliwości samodzielnego zaspokojenia przez powódkę wszystkich usprawiedliwionych potrzeb.

Przedstawione argumenty przemawiały za ustaleniem wysokości należnych powódce alimentów na poziomie 300 złotych miesięcznie, po części pokrywających stan jej niedostatku. Kwota w tej wysokości uwzględnia obiektywne możliwości zarobkowe i majątkowe pozwanego, który jest w stanie regularnie spełniać zasądzone świadczenie bez uszczerbku dla jego własnych usprawiedliwionych potrzeb.

Wszystkie te okoliczności przemawiały za zasadnością obciążenia pozwanego obowiązkiem alimentacyjnym na rzecz powódki w wysokości wskazanej w zaskarżonym wyroku.

***Zatem na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną.***

SSR del. Marcin Rak SSO Krystyna Hadryś SSO Gabriela Sobczyk